

**Komunikat Zarządu
Śląskiego Związku Gmin i Powiatów
nt. wzrostu cen opłaty
za zagospodarowanie odpadów komunalnych
w miastach i gminach województwa śląskiego**

W większości gmin w Polsce w ostatnim czasie następuje znaczny wzrost opłat za zagospodarowanie odpadów komunalnych. W skali gmin członkowskich Śląskiego Związku Gmin i Powiatów średnio o 50-60%. Wzrost ten wynika ze wzrostu cen, które zaoferowały w nowych przetargach rozstrzyganych przez gminy przedsiębiorstwa świadczące usługi w zakresie odbioru i zagospodarowania odpadów. W nielicznych gminach obowiązują co prawda jeszcze nieco niższe stawki opłat, które zostały określone w poprzednich i jeszcze obowiązujących przetargach, wszystko wskazuje jednak na to, że stawki te, po rozstrzygnięciu nowych przetargów, będą zdecydowanie wyższe.

Bardzo często odpowiedzialność za podwyżki opłat za zagospodarowanie odpadów przypisuje się wójtom gmin oraz burmistrzom i prezydentom miast. Niejednokrotnie winą za ten stan rzeczy obarcza się rady gmin i miast, które podejmują stosowne uchwały w tym zakresie – niesłusznie. Warto przyjrzeć się przepisom regulującym te ważne dla każdego z nas zagadnienia. Przepisy w sposób jednoznaczny określają, że system gospodarki odpadami w każdej gminie musi być systemem samofinansującym się. Innymi słowy jeśli w wyniku przetargu ustalona zostanie kwota, za którą np. w danym roku przedsiębiorca będzie odbierał i zagospodarowywał odpady w gminie, to w dużym uproszczeniu na kwotę tę muszą złożyć się wszyscy mieszkańcy. Co ważne **gmina nie może na tym systemie ani zarabiać, ani do niego dopłacać**. Pojawiające się zatem tu i ówdzie, najczęściej podczas różnorodnych sporów politycznych, argumenty, wedle których władze gminy zwiększają opłaty za „śmieci” w celu podratowania budżetu, są kompletnie nieprawdziwe.

Przyczyny podwyżek opłat

Dlaczego zatem niemal we wszystkich gminach w Polsce opłaty z tytułu zagospodarowania odpadów wzrosły lub też niebawem wzrosną o kilkadziesiąt procent? Przyczyn tego stanu rzeczy jest wiele. Jednak tym, co w szczególności wpływa na wysokość opłaty jest **drastyczny wzrost kosztów związanych z przetworzeniem odpadów**, czyli tym co dzieje się z naszymi

śmieciami, gdy przedsiębiorca za to odpowiedzialny odbierze je spod naszej posesji. Na te koszty wpływa m.in.:

1) **wzrost tzw. opłaty marszałkowskiej ustalanej przez Ministra Środowiska**

Jeszcze w 2017 roku za każdą tonę odpadów składowaną na wysypisku firma odbierająca odpady zapłaciła **74,26 zł**. W tym roku to już 170 zł. W roku przyszłym opłata ta została ustalona na poziomie **270 zł za tonę**. A zatem w przeciągu zaledwie 3 lat wysokość tej opłaty wzrosła o **263%**.

2) **wzrost cen energii**

Zużycie energii jest jednym z podstawowych kosztów obciążających niemal każdego przedsiębiorcę. Nie inaczej jest z przedsiębiorcami zajmującymi się zagospodarowaniem odpadów. Tymczasem dla przykładu, w stosunku do zeszłego roku, dla przedsiębiorców, średni wzrost cen energii w gminach należących do Górnośląsko Zagłębiowskiej Metropolii wyniósł ok **54%**.

3) **wzrost płacy minimalnej** o ok. 12,5% w ciągu ostatnich 3 lat,

4) wzrost wymagań technicznych w stosunku do miejsc magazynowania odpadów i in.,

5) do tego dochodzą uwarunkowania w skali makro jak chociażby słabo rozwinięty rynek surowców wtórnych i brak rozszerzonej odpowiedzialności producentów opakowań za wprowadzanie ich do obrotu.

Jest jeszcze wiele czynników wpływających na zwiększenie kosztów obsługi systemu. Wszystko to musi znaleźć odzwierciedlenie w oferowanych w przetargach cenach wywozu i zagospodarowania odpadów.

Rozwiązanie problemu wadliwego, w opinii wielu fachowców, systemu gospodarki odpadami w naszym kraju, nie należy do zadań łatwych. Samorządowcy skupieni w ramach Śląskiego Związku Gmin i Powiatów są jednak zgodni, iż w procesie tym, ustawowo winni zostać ujęci producenci opakowań, którzy mimo, iż wprowadzają je do obrotu, nie współfinansują kosztów zbiórki, transportu oraz przetwarzania odpadów. Konieczne jest zatem **wprowadzenie rozszerzonej odpowiedzialności producentów**. Warto dodać, że Unia Europejska nakazuje wdrożenie odpowiednich przepisów w tym zakresie, póki co jednak nie doczekaliśmy się tego typu rozwiązań w polskim ustawodawstwie.

Ważna jest tu też odpowiednia postawa nas samych. To my musimy dążyć do tego, aby w naszych domach powstawało jak najmniej odpadów oraz do tego, by śmieci, które już „wyprodukujemy” były we **właściwy sposób posegregowane**.